

Antoni Kantecki

50 lat państwowego szkolnictwa w Gorzowie

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny nr 3, 129-137

1996

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Antoni Kantecki
Gorzów Wlkp.

**50 LAT PAŃSTWOWEGO SZKOLNICTWA
W GORZOWIE
(Formy i kierunki rozwoju)**

Pół wieku z górą mija od dnia, w którym władze polskie podjęły decyzję o odbudowie kraju i zagospodarowaniu ziem zachodnich i północnych. W tym wielkim przedsięwzięciu bogatą kartę stanowi szkolnictwo i jego rozwój w nowym kształcie strukturalno-organizacyjnym.

Powstawanie placówek oświatowych w Gorzowie uzależnione było od zasiedlenia i zagospodarowania miasta. Proces ten przebiegał początkowo dość wolno, ponieważ Gorzów – od jego zdobycia przez armię sowiecką w dniu 30 stycznia 1945 r. do zakończenia wojny – był miastem przyfrontowym.

Szkolnictwo jest elementem rzeczywistości społecznej, kształtowanej pod wpływem potrzeb danego społeczeństwa i możliwości jego gospodarki. W ówczesnym Gorzowie, o przewadze ludności niemieckiej, rzeczywistość ta podporządkowana była wymaganiom wojny.

Miasto podlegało komendantowi wojennemu, który władzę w mieście – do czasu przejęcia jej przez Polaków, w drugiej połowie marca – przekazał Niemcom. Stopień zniszczeń wojennych był znaczny: zburzeniu uległo wiele budynków mieszkalnych, zdewastowane zostały niektóre zakłady pracy, natomiast ocalałe z pożogi wojennej budynki szkolne były zajęte w tym czasie przez wojsko sowieckie. Urządzono w nich koszary i szpitale wojskowe. Dopiero w drugiej połowie 1945 r. oddane zostały władzy szkolnej, którą wtedy stanowił inspektorat szkolny, reprezentowany przez Romana Ulatowskiego, organizatora szkolnictwa powszechnego w mieście i powiecie.

Zasady szkolnictwa powojennego opracowane zostały, jeszcze w warunkach okupacji, przez aktywne ugrupowania działające w podziemiu oraz przebywających na emigracji działaczy rządu na uchodźstwie. Jednak kon-

cepcje przedstawicielei "Londynu" znalazły się w izolacji i nie miały większego znaczenia w szerokiej dyskusji nad przebudową szkolnictwa.¹

Główne założenia reformy przedstawiono na Ogólnopolskim Zjeździe Oświatowym w Łodzi, w czerwcu 1945 r. Przypomnę niektóre z nich: powszechna, bezpłatna i obowiązkowa szkoła ośmioklasowa, jednolity system szkolny (jednolita szkoła), tzn. że uczeń bez przeszkód przechodził z niższego szczebla na wyższy, rozbudowany system oświaty dorosłych.²

Ministerstwo Oświaty zaakceptowało wytyczne zjazdowe, jednak niektóre z nich dopasowano do warunków powojennych, a z niektórych musiało zrezygnować, np. z 8-letniej szkoły powszechnej, wprowadzając 7-latkę. Dokonano jednak pewnego uporządkowania zadań, według hierarchii potrzeb, wyznaczając etapy ich realizacji. I tak wprowadzono tzw. okres przejściowy, obejmujący lata 1945–1947. W tym okresie należało uruchomić jak najwięcej szkół wszystkich typów, wprowadzając przyspieszony system nauczania dla wszystkich uczniów.

Pozostano jednak przy przedwojennej strukturze organizacyjno-programowej. Powstawały więc szkoły powszechne I, II, III stopnia, realizujące przedwojenny program nauczania, z zachowaniem dawnych tradycji szkolnych i świąt państwowych.

Na poziomie średnim powstawały gimnazja ogólnokształcące i zawodowe, kończące się małą maturą, licea o różnych kierunkach oraz dokształcające szkoły zawodowe. Pozostawiono również cały przedwojenny system wychowania przedszkolnego, którym wtedy zajmowały się instytucje charytatywne, np. opieka społeczna, "Caritas", a także – właściciele fabryk i majątków ziemskich. Po roku 1947 wychowanie przedszkolne stało się integralną częścią systemu oświatowego.

W latach 1945–1947 spotykamy się jeszcze z taką sytuacją, że finansowaniem szkół średnich, również zawodowych, zajmowały się samorządy miejskie, związki zawodowe, a nawet – osoby prywatne, zaś w niektórych szkołach uczniowie za naukę płacili.

W latach 1947–1948 wszystkie szkoły średnie i zawodowe zostały upaństwowione, a opłaty za naukę zniesiono.³

27 maja 1945 r. uruchomiono w Gorzowie pierwszą niepełną szkołę powszechną, z najwyższą klasą szóstą, zatrudniającą 3 nauczycieli, i przed-

szkole dla niewielkiej grupy dzieci. Nowe placówki zlokalizowano przy ulicy Strzeleckiej, w budynku nie przystosowanym do potrzeb szkoły, i podporządkowano jednemu kierownictwu. W dniu uroczystego otwarcia nadano szkole imię Marii Konopnickiej, a najmłodszej uczennicy, Romanie Piotrowskiej, wręczono książkę o patronce szkoły.⁴

Nie było podręczników, ani zeszytów. Nauczyciele sami opracowywali programy nauczania, ze zdobytych kartek papieru sporządzali dzienniki lekcyjne, a z jednego podręcznika uczyła się cała klasa.

W szkole obowiązywała zasada przyspieszonej nauki dla wszystkich uczniów i dlatego już 31 lipca 1945 r. zakończono rok szkolny 1944/1945. Rozdano świadectwa, wypisane na blankietach – wykonanych przez gorzowską drukarnię – z pieczęcią urzędową Starostwa Powiatowego, ponieważ szkoła własnej pieczęci jeszcze nie posiadała. W sierpniu szkołę przeniesiono do obszerniejszego budynku przy ulicy Mieszka I 57. We wrześniu w szkole było już 745 uczniów w 15 oddziałach i kiedy tylko wojska radzieckie opuściły szkołę przy ulicy Żukowa (Dąbrowskiego), natychmiast przeniesiono się do właściwego budynku, w którym mieści się do dnia dzisiejszego jako Szkoła Podstawowa nr 1 imienia Marii Konopnickiej.

W nowym roku szkolnym 1945/1946 powstała Szkoła Powszechna nr 2 przy ulicy Przemysłowej 22, a w listopadzie uruchomiono trzecią szkołę – przy ulicy Szkolnej 6. Pod względem organizacyjnym szkoły posiadały najwyższą klasę szóstą, dlatego że do klasy siódmej uczniów jeszcze nie było. W tym roku szkolnym w przyspieszonym systemie pracowały tylko klasy z uczniami powyżej lat 14.⁵

W czerwcu 1945 r. Ministerstwo Oświaty wydało zarządzenie o wprowadzeniu ośmioletniej szkoły powszechnej, ale tylko w tych szkołach, w których były odpowiednie warunki lokalowe i kwalifikowana kadra nauczycieli. W Gorzowie w dwóch szkołach wprowadzono 8 klas tylko w roku szkolnym 1947/1948, ponieważ w następnym roku Ministerstwo odstąpiło od reformy, przywracając 7-letnią szkołę podstawową.⁶

W okresie przejściowym 1945–1947 powołano do życia szkoły zbiorcze w miastach i w większych wsiach. Miały one zapewnić uczniom ze szkół niepełnych ukończenie 7-klasowej szkoły podstawowej. W Gorzowie szkołą zbiorczą dla uczniów z Wawrowa była Szkoła Podstawowa nr 3, dla uczniów z Czechowa – Szkoła Podstawowa nr 7, a dla Łagodzina – Szkoła Podstawowa nr 4.⁷

Ośmioletni system nauczania wprowadzono dopiero w roku szkolnym 1967/1968. W Gorzowie wszystkie szkoły stały się szkołami 8-letnimi w jednym roku.⁸ W dwusetną rocznicę powołania Komisji Edukacji Narodowej podjęto uchwałę o 10-letniej szkole podstawowej, jednak reforma ta nie doczekała się realizacji z powodu niemożności jej sfinansowania przez budżet państwa.

Zaludniające się w szybkim tempie miasto odczuwało brak pracowników "z maturą", szczególnie w administracji i gospodarce miejskiej. Powiększała się też z miesiąca na miesiąc liczba młodzieży nie pracującej, której wojna przerwała naukę w szkołach średnich. Powyższe względy zadecydowały o uruchomieniu gimnazjum i liceum. Już w czerwcu nauczyciel Zbigniew Cierkoński prowadził zapisy kandydatów do klas gimnazjalnych i licealnych.

Zadania organizacyjne i funkcję dyrektora powierzono Tadeuszowi Głogowskiemu, nauczycielowi-germaniście z gimnazjum Jana Kantego w Poznaniu. W porozumieniu z Romanem Ulatowskim nową placówkę zlokalizowano przy ulicy Przemysłowej 22 i 27 września 1945 r. szkoła rozpoczęła pracę.⁹

Nowo powstała placówka nazywała się oficjalnie Miejskie Gimnazjum i Liceum, ponieważ do 1947 r. finansowana była z budżetu miejskiej rady. Potem szkołę upaństwowiono, zlikwidowano gimnazjum i wprowadzono jednolitą szkołę ogólnokształcącą stopnia podstawowego z klasami I-VII i licealnego z klasami VIII-XI.

W związku z przekształcaniem szkół podstawowych w "8-latki" w latach 1967-1968 ulega likwidacji – w jednolitych szkołach ogólnokształcących – stopień podstawowy i pozostają tylko klasy licealne: IX, X, XI. Po tej zmianie szkoły średnie ogólnokształcące przyjmują nazwę liceów. W tym czasie w Gorzowie istniały dwa licea: Liceum Ogólnokształcące nr 18 przy ulicy Puszkina 31 i Liceum Ogólnokształcące nr 19 przy ulicy Przemysłowej 22.

W latach siedemdziesiątych, decyzją władz oświatowych, licea przemianowano na zespoły szkół. W ten sposób samodzielne dotychczas szkoły dla pracujących i korespondencyjne podporządkowane zostały jednemu kierownictwu. Zmiany powyższe wystąpiły z przyczyn oszczędnościowych, bowiem z roku na rok zmniejszały się środki z budżetu przeznaczane na oświatę

Częste zmiany organizacyjne w tych szkołach, eksperymenty z zakresu politechnizacji, zmiany programowe, to niewątpliwe czynniki nie sprzyjające systematycznej pracy dydaktycznej, a mimo to licea utrzymywały wysoki poziom nauczania, osiągany pracą nauczycieli i uczniów, a ich liczba w Gorzowie stale zwiększa się i obecnie jest ich osiem: 6 liceów młodzieżowych, 1 liceum dla dorosłych w systemie wieczorowym, w Zespole Szkół Ogólnokształcących Nr 1 i 1 liceum w systemie zaocznym w ZSO Nr 2.

Organizacja pracy oświatowej z dorosłymi różniła się od jednolitego systemu szkolnego, obejmującego dzieci i młodzież, wielością form. W pierwszych latach powojennych podstawową formą pracy z dorosłymi były kursy dokształcające, prowadzone w trzech kierunkach: nauczania początkowego (kursy dla analfabetów), kursy na poziomie szkoły powszechnej oraz kursy maturalne, zaś na ziemiach zachodnich i północnych dla ludności niemieckiej pochodzenia polskiego prowadzono kursy repolonizacyjne.

W Gorzowie zorganizowano wszystkie formy pracy z dorosłymi. Pierwsze poczynania inspektoratu szkolnego w zakresie likwidacji analfabetyzmu nie dały żadnych rezultatów, ponieważ zastosowano zasadę dobrowolności, dlatego w 1945 r. przerwano pracę w tym zakresie.¹⁰ Dopiero ustawa z kwietnia 1949 r. zapewniała warunki pracy z analfabetami. Wszyscy analfabeci od 14 do 50 roku życia podlegali obowiązkowi nauki czytania i pisania. Powołano Pełnomocnika Rządu, ten z kolei ustanowił pełnomocników terenowych. Pełnomocnicy powołali komisje spisowe, które przystąpiły do rejestracji analfabetów.

Akcja spisowa ujawniła w mieście 524 analfabetów. Z grupy zarejestrowanych skierowano na kursy 515 osób, a tylko 19 zwolniono z tego obowiązku ze względu na stan zdrowia. Nauczanie kursowe funkcjonowało do 1951 r., który przyjęto w Gorzowie za datę likwidacji analfabetyzmu jako zjawiska masowego. Po tym okresie zmieniły się formy pracy z pozostałymi analfabetami, mianowicie w miejsce dawnych kursów wprowadzono nauczanie indywidualne, zaś dla absolwentów nauki początkowej zorganizowano zespoły czytelnicze (na wsi) i klasy wstępne w szkołach dla pracujących (w mieście).

Ważnym problemem, wymagającym niezwłocznego rozwiązania, była w 1945 r. sprawa młodzieży powyżej 14 roku życia, pozostającej poza zasięgiem szkoły. Już na początku 1945 r. przeprowadzono pierwszy spis młodocianych, urodzonych w latach 1929–1933. Okazało się, że 1071 młodocianych nie miało ukończonej szkoły powszechnej. Organizatorom udało się

ściągnąć na kursy 584 uczniów. Pozostali nie podjęli nauki, ale później znaleźli się w szkołach dla pracujących, organizowanych przez zakłady pracy.

Na kursach obowiązywał system przyspieszonej nauki i już w czerwcu 1946 r. przeprowadzono egzaminy. Świadectwa ukończenia szkoły powszechnej otrzymali pierwsi absolwenci w wieku od 15 do 19 lat. W następnych latach rozpiętość wieku absolwentów tych kursów wynosiła od 15 do 25 lat.

Inną formą pracy z dorosłymi na poziomie podstawowym i średnim były kursy zamknięte, prowadzone w instytucjach państwowych (Komenda MO, przydzium MRN, w wojsku). W 1949 r. wszelkiego rodzaju kursy do kształcące przemianowano na szkoły podstawowe i licea dla dorosłych.¹¹

W latach siedemdziesiątych zastosowano nową formę pracy z dorosłymi na poziomie szkoły podstawowej, organizując jednoroczne studium zawodowe. Studium realizowało zmodyfikowany program szkoły podstawowej z uwzględnieniem wiedzy fachowej. Tego rodzaju studium zorganizowano przy ZWCh "Stilon", Gorzowskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego i przy Zespole Szkół Budowlanych. Po rocznej nauce absolwenci otrzymywali świadectwo ukończenia szkoły powszechnej.

W powojennym Gorzowie znalazła się spora grupa ludzi dorosłych, którym wojna przerwała naukę w szkołach średnich, byli również i tacy, którzy w okresie międzywojennym byli absolwentami szkół powszechnych, lecz nie było ich stać na opłacanie czesnego za naukę w szkole średniej.

Organizacja Miejskich Kursów Maturalnych przebiegała jednocześnie z uruchomieniem gimnazjum i liceum, i jest związana z nazwiskiem Tadeusza Głogowskiego, któremu wydatnie w tym przedsięwzięciu pomagali: Czesława Malewska i Zbigniew Cierkoński. Otwarcie kursu nastąpiło 17 października 1945 r. w budynku przy ulicy Wandy Wasilewskiej 110 (Sikorskiego). Pod względem organizacyjnym kurs I i II obejmował program gimnazjum, zaś kurs III – liceum.

Kursy Maturalne finansowane były z budżetu rady miejskiej. Uczniowie zaś płacili za naukę miesięcznie 800 złotych. W latach 1948-1949 Kursy Maturalne upaństwowiono i przemianowano na Państwowe Liceum dla Pracujących, zaś opłaty za naukę zniesiono. Liceum stało się od tego czasu jednostką samodzielną, kierowaną przez dyrektora Bolesława Kudelkę.¹²

Po przeprowadzeniu reformy szkolnictwa podstawowego również w liceach dla pracujących wprowadzono pewne zmiany, mianowicie szkoły te przeszły na trzyletni cykl nauczania. Natomiast dla absolwentów szkół

siedmioklasowych zorganizowano tzw. grupy przedmiotowe. Nauka w grupach polegała na tym, że w pierwszym roku realizowano program z geografii i biologii – zakończony egzaminem, w drugim – uczyli się przedmiotów ścisłych, a w trzecim – przedmiotów humanistycznych. Zdanie egzaminu z trzeciego roku było równoznaczne z ukończeniem szkoły średniej.

W latach pięćdziesiątych uruchomiono nową szkołę dla dorosłych mających trudności z dojazdem do szkoły, mianowicie Liceum Korespondencyjne, które nowo mianowany dyrektor, Wacław Szczęsniewski, po wielu zabiegach, ulokował w budynku LO 19 przy ulicy Przemysłowej 22.¹³

W tym systemie organizacyjnym szkoła funkcjonowała około 30 lat. Obecnie jest to Liceum Eksternistyczne dla Dorosłych. Dwa razy do roku odbywają się tutaj egzaminy eksternistyczne dla kandydatów, których liczba z roku na rok maleje. Ponadto przy ulicy Puszkina 31 istnieje nadal Liceum dla Pracujących.

Kursy eksternistyczne prowadzi się także na poziomie podstawowym w Szkole Podstawowej nr 8 dwa razy do roku (jesienią i wiosną). Kandydaci po złożeniu egzaminu otrzymują świadectwo ukończenia szkoły podstawowej.¹⁴

Zarządzeniem Ministerstwa Oświaty z 6 sierpnia 1945 r. na ziemiach zachodnich i północnych wprowadzono wspomniane wyżej kursy repolonizacyjne dla ludności ziemczonej pochodzenia polskiego. W Gorzowie zamieszkiwała niewielka grupa ludności polskiego pochodzenia, nie stanowiąca jednak grupy autochtonicznej, a wywodząca się z ludności napływającej na te tereny już od poł. XIX w. Ci, którzy pozostawali, założyli rodziny, nawet mieszane, i z biegiem lat ulegali wpływom kultury niemieckiej.

Inspektorat Oświaty zwerbował niektórych gorzowskich “autochtonów” już w 1945 r. na kursy dokształcania dorosłych, jednak trudności językowe zniechęciły wszystkich i zrezygnowali. Okazało się, że kursy wymagały lepszej organizacji i właściwego doboru kadry nauczycielskiej, ze znajomością języka niemieckiego. Przygotowania organizacyjne trwały dość długo, bo dopiero w grudniu 1947 r. rozpoczęto naukę na kursie, który zlokalizowano w Domu Społecznym przy ulicy Łokietka 24. Udział w kursie był dobrowolny. Brak dokumentacji nie pozwala na pełne odtworzenie przebiegu kursu. Jedynie, na podstawie pisma kierownictwa, dowiadujemy się, że kurs repolonizacyjny zakończył się 23 czerwca 1950 r.¹⁵ Niektórzy uczestnicy tego kursu mieszkają w Gorzowie. Dzisiaj to już emeryci i renciści. Kilku wyjechało do Niemiec.

Organizacja szkół zawodowych w mieście była ściśle związana z rozwojem zakładów pracy i warsztatów usługowych. Już w pierwszych powojennych miesiącach odczuwano brak ślusarzy, elektryków, sprzedawców i krawców. Powyższe względy zadecydowały, że już w październiku 1945 r. Jan Anielski zorganizował Publiczną Doksztalającą Szkołę Zawodową o kierunku ogólnometalowym oraz – nie spotykaną w tym typie szkoły – klasę handlową, która w następnym roku zapoczątkowała powstanie gimnazjum handlowego. W listopadzie tegoż roku powstaje, z inicjatywy Bolesława Romanowskiego, gimnazjum Przemysłowo-Energetyczne. Szkołę zlokalizowano w budynku przy ulicy Żukowa (Dąbrowskiego), zaś w następnym roku powstało Gimnazjum Krawieckie i Szkoła Przysposobienia w Gospodarstwie Domowym oraz Gimnazjum Handlowe.

W związku z przeprowadzeniem reformy szkolnictwa zawodowego w 1951 r. ulegają likwidacji gimnazja zawodowe, a na ich miejsce uruchomiono technika i licea zawodowe. W Gorzowie likwidacji uległy: Gimnazjum Przemysłowo-Energetyczne, a w to miejsce powołano Technikum Energetyczne; Gimnazjum Krawieckie, a w jego miejsce powołano Liceum Przemysłu Odzieżowego; Państwową Szkołę Przysposobienia w Gospodarstwie Domowym na Technikum Gospodarcze; Publiczną Doksztalającą Szkołę Zawodową na Technikum Mechaniczne.¹⁶

Były to pierwsze szkoły o profilu elektryczno-mechanicznym i ekonomicznym, później rozwinęły się szkoły medyczne, chemiczne, budowlane i nauczycielskie. Szkoły kształcące w wymienionych kierunkach pracują obecnie jako zespoły szkół zawodowych, a w swej długoletniej działalności zasiłały rynek pracy Gorzowa i województwa. Niektóre z nich uległy likwidacji, np. liceum pedagogiczne, liceum felczerskie, studium nauczycielskie, bowiem wzrosły wymagania i zapotrzebowanie na pracowników z wyższymi studiami. Ze względów organizacyjnych zlikwidowano Technikum Łączności.

W ubiegłym, 1995 roku, roku jubileuszowym, swoje 50-lecie działalności obchodziły następujące szkoły:

Szkoła Podstawowa nr 1 przy ulicy Dąbrowskiego,

Szkoła Podstawowa nr 2 przy ulicy Zamenhofs,

Szkoła Podstawowa nr 3 przy ulicy Okólnej,

Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1 przy ulicy Puszkina,
Zespół Szkół Mechanicznych przy ulicy Dąbrowskiego,
Zespół Szkół Elektrycznych przy ulicy Dąbrowskiego.

Przypisy:

- ¹ *Polska Ludowa. Materiały i Studia*, tom I, PWN, 1962.
- ² Ogólnopolski Zjazd Oświatowy w Łodzi, PZWS, 1945.
- ³ Dziennik Ministerstwa Oświaty, nr 5/1947 r.
- ⁴ Wspomnienia Romana Ulatowskiego, Arch. Muzeum Okręgowego w Gorzowie.
- ⁵ Karol Herma, Szkoły i nauczyciele, Wiosna na rumowisku, GTK 1987 r.
- ⁶ Dziennik Urz. Ministerstwa Oświaty, nr 2/1945 r.
- ⁷ Autor był podinspektorem szkolnym i opracowywał sieć szkół zbiorczych.
- ⁸ Dziennik Urz. Ministerstwa Oświaty, nr 4/1961 r.
- ⁹ Ustna relacja Zbigniewa Cierkońskiego z 20 marca 1989 r.
- ¹⁰ Janina Szatkowska, Rozwój oświaty w Gorzowie w latach 1945–1974 (praca magisterska w maszynopisie).
- ¹¹ Tamże.
- ¹² XXV lat Liceum dla Pracujących w Gorzowie, Gorzów Wlkp. 1970.
- ¹³ Wywiad przeprowadzony z Edmundem Koralewiczem, zastępcą dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Gorzowie.
- ¹⁴ Informacje udzielone autorowi przez dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 2 i zastępcę dyrektora Szkoły Podstawowej nr 8.
- ¹⁵ AP w Szczecinie, Oddział w Gorzowie, zespół akt Inspektoratu Szkolnego.
- ¹⁶ Kroniki szkolne: Zespołu Szkół Gastronomicznych w Gorzowie, Zespołu Szkół Ekonomicznych w Gorzowie, Zespołu Szkół Mechanicznych w Gorzowie.